

Aleksandra Bagieńska-Masiota

Uniwersytet SWPS w Poznaniu

ORCID 0000-0002-8354-4366

**Dozwolony użytek w zakresie eksploracji tekstów i danych
w świetle Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)
2019/790**

Istota dozwolonego użytku sprowadza się do uregulowanej przepisami prawa autorskiego możliwości odpłatnego bądź nieodpłatnego korzystania z utworów bez zgody uprawnionego z tytułu praw majątkowych. Dozwolony użytek jest swoistym przypadkiem ograniczenia treści autorskich praw majątkowych twórcy (praw wyłącznych). Model praw autorskich majątkowych wzorowany jest na modelu prawa własności, czyli najszerszego i podstawowego prawa rzeczowego, pozwalającego właścicielowi korzystać z rzeczy i rozporządzać nią z wyłączeniem innych osób.

W prawie autorskim wyróżnia się przepisy o użytku osobistym (prywatnym) i publicznym. Dozwolony użytek publiczny, którego dotyczy przedmiotowy artykuł, umożliwia uprawnionym korzystanie z utworów określonego typu, bez konieczności pytania podmiotu autorsko-uprawnionego oraz co do zasady bez konieczności zapłaty wynagrodzenia na rzecz twórcy. Użytek publiczny pełni nadto funkcje doniosłe społecznie, to znaczy służy interesowi publicznemu, który związany może być na przykład z badaniami naukowymi, edukacją, zapewnieniem dostępu do informacji.

Tytułowa eksploracja tekstów i danych (z ang. *Text and Data Mining*, dalej: TDM) to termin obejmujący różnorodne metody pozwalające na elektroniczną analizę materiałów w celu znalezienia nowych wzorców, trendów, prawidłowości statystycznych lub korelacji w ich obrębie. Należy ją odróżnić od cytatu, gdyż pomija w prezentowaniu wyników formę wyrażenia utworów poddawanych tego rodzaju operacjom (Gienas 2017). Metoda TDM jest powszechna w całej gospodarce cyfrowej, w tym na uczelniach i w innych organizacjach badawczych, przyczyniając się do wykładniczego postępu nauki (Hugenholtz 2019) z uwagi na to, że polega ona na odkrywaniu wiedzy z tekstów i baz danych. W informatyce zaproponowano natomiast zakwalifikowanie TDM do szerszej kategorii badawczej nazwanej „eksploracją danych”. „Wspólną podstawę [różnych działań polegających na eksploracji danych – przyp. A.B.M.] stanowi analiza zbiorów danych obserwowanych w celu znalezienia nieoczekiwanych związków i podsumowania danych w oryginalny sposób tak, aby były zarówno zrozumiałe, jak i przydatne w odpowiednich zastosowaniach” (Mirończuk 36).

Podkreślenia wymaga także okoliczność, że automatycznej analizie mogą zostać poddane zarówno wytwory niechronione, jak i podlegające ochronie prawnoprawno-autorskiej. W tym drugim wypadku technologie wyszukiwania TDM stwarzać mogą konflikt z prawem autorskim, *ergo* może to prowadzić do naruszeń praw autorskich i praw *sui generis* do baz danych. Na gruncie prawa europejskiego takiej ochronie podlega niewątpliwie prawo do czasowego i stałego zwielokrotniania (kopiowania). Regulacja odstępstw, czyli form dowolnego użytku, stała się więc niejako naturalnie przedmiotem zainteresowania prawodawcy unijnego. Jest ona także przedmiotem analizy podjętej w niniejszym tekście.

W artykule przeprowadzono analizę prawodawstwa europejskiego w zakresie eksploracji tekstów i danych, na podstawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 w sprawie praw autorskich i pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (dalej: Dyrektywa DSM, Dyrektywa); DSM to skrót od angielskiego *Digital Single Market*. Przedmiotowa Dyrektywa wprowadziła dwa obligatoryjne wyjątki od istniejących na gruncie prawa europejskiego praw wyłącznych na potrzeby eksploracji tekstów i danych (art. 3 i 4).

Ratio legis proponowanych w art. 3 i 4 Dyrektywy DSM zmian związane było z problemem niepewności prawa odnośnie do tego, w jakim zakresie uczelnie, inne organizacje i instytucje badawcze oraz instytucje dziedzictwa kulturowego prowadzące w ramach swojej działalności badania mogły dokonywać analizy treści w drodze eksploatacji tekstów i danych (motyw 8). Ponadto prawodawca unijny zwrócił uwagę, że dotychczasowe prawo w zakresie wyjątków i ograniczeń korzystania dla celów badań naukowych z eksploracji tekstów i danych miało charakter fakultatywny i nie było w pełni dostosowane do technologii używanej w badaniach naukowych, co prowadzić mogło do zmniejszenia konkurencyjności Unii jako przestrzeni badawczej (motyw 10).

Ponadto w artykule dokonano analizy obecnie obowiązującego prawodawstwa polskiego w zakresie przepisów, które umożliwiają eksplorację tekstów i danych. Celem było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim zakresie przepisy prawa wymagają zmian dostosowawczych do porządku europejskiego. (TDM obejmuje bowiem czynności zwielokrotniania w rozumieniu prawa autorskiego oraz czynności pobierania w rozumieniu prawa do baz danych *sui generis*).

Podkreślenia wymaga to, że prace nad transpozycją (całokształt czynności podejmowanych na szczeblu krajowym mających na celu przeniesienie założeń regulacji unijnej do wewnętrznego systemu prawnego, przy uwzględnieniu jego specyfiki) Dyrektywy DSM nie zakończyły się w zakładanym czasie, to jest do 7 czerwca 2021 roku, ani też w momencie składania niniejszego artykułu do druku, przesłaniem Komisji Europejskiej tekstu krajowych aktów wykonawczych.

Na marginesie wywodu wskazać należy, że w nauce obecny jest pogląd, w myśl którego efektywne tworzenie i wykorzystywanie ogromnych baz danych oraz umożliwianie przepływu informacji między urządzeniami i ludźmi na światową i masową skalę nie powinno się opierać na modelu prawa monopolu. Jednocześnie podnosi się, że „celem nadrzędnym ochrony własności intelektualnej powinno być pobudzanie do kreatywności, ale na rzecz dobra wspólnego, umożliwianie korzystania z nowych osiągnięć wszystkim, a nie tylko uprawnionym czy bogatym, i wreszcie

prawo własności intelektualnej nie powinno utrudniać ani ograniczać rozwijania cudzych myśli, dokonań, udoskonalania ich” (Grzybczyk 2020: 63). Konstatacja ta wynika z badań socjologicznych, zapoczątkowanych w Japonii. Twórcy koncepcji społeczeństwa 5.0 – czyli społeczeństwa niedalekiej przyszłości, twierdzą, że jego cechą charakterystyczną będzie koncentracja na człowieku. Cechą szczególną tego etapu będzie wykorzystywanie postępu gospodarczego do rozwiązywania problemów społecznych za pomocą systemu i technologii, które silnie integrują cyberprzestrzeń z przestrzenią realną. Integracja ta ma być realizowana z wykorzystaniem najnowocześniejszych technologii, takich jak: sztuczna inteligencja, internet rzeczy, robotyka czy *Big Data* (Grzybczyk 2020: 65).

Uznać należy, że proponowane w Dyrektywie rozwiązanie opisywane w niniejszym artykule wpisuje się tradycyjną koncepcję prawa autorskiego – czyli takiego, które oparte jest na monopolu uprawnionego z tytułu praw autorskich majątkowych. W monopolu tym (wzorem ograniczania praw do rzeczy w postaci np. służebności) wprowadzono pewne ograniczenia na rzecz wskazanych rodzajowo podmiotów, które mogą wykorzystywać dobra o charakterze niematerialnym w cyfrowej rzeczywistości poprzez wytwarzanie kopii cyfrowych utworu. Jednocześnie jednak, jeżeli nie znajduje zastosowania wyjątek lub ograniczenie, konieczne będzie uzyskanie zezwolenia na dokonanie takich czynności od podmiotów autorsko uprawnionych.

Pojęcie i rodzaje eksploracji tekstów i baz danych w Dyrektywie DSM

Pojęcie eksploracji tekstów i danych wyjaśnione zostało w art. 2 pkt 2 Dyrektywy DSM. Oznacza ono: „zautomatyzowaną technikę analityczną, służącą do analizowania tekstów i danych w postaci cyfrowej w celu wygenerowania informacji, obejmujących między innymi wzorce, tendencje i korelacje”. W języku polskim używa się zamiennie określenia „maszynowa analiza danych i tekstu”.

Dyrektywa DSM wprowadza dwie postaci dowolnego użytku w zakresie eksploracji tekstów i danych. Pierwsza odnosi się do użytku badawczego TDM, którego beneficjentami są organizacje badawcze i instytucje dziedzictwa kulturowego (art. 3 Dyrektywy DSM), i ma ona charakter obligatoryjny, rozumiany jako obowiązek implementowania (art. 7 ust. 1 Dyrektywy DSM); druga – do wszystkich innych podmiotów – do użytku komercyjnego TDM (art. 4 Dyrektywy DSM).

Użytek badawczy TDM dla organizacji badawczych i instytucji dziedzictwa kulturowego (art. 3 Dyrektywy DSM)

Przedmiotowy dozwolony użytek odnosi się do zwielokrotnień i pobrań dokonywanych przez organizacje badawcze i instytucje dziedzictwa kulturowego w celu przeprowadzenia badań naukowych, eksploracji tekstów i danych na utworach lub innych przedmiotach objętych ochroną, do których mają one zgodny z prawem dostęp (art. 3 ust. 1 Dyrektywy DSM) oraz do ich przechowywania, z zachowaniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa do celów badań naukowych, w tym w celu ich weryfikacji (art. 3 ust. 2 Dyrektywy DSM).

Oprócz utworów (ich całości lub tylko części) dozwolony użytek odnosi się także do utrwałeni artystycznych wykonani, fonogramów, wideogramów, nadań i przedmiotu praw pokrewnych wydawców oraz pobrań baz danych chronionych prawem *sui generis* (art. 3 ust. 1 Dyrektywy DSM). Wydaje się, że wyklucza ona stosowanie przepisów o dozwolonym użytku badawczym z programów komputerowych. Wniosek taki wysunąć można poprzez zastosowanie wykładni *a contrario* przepisu art. 4 ust. 1 Dyrektywy DSM, odnoszącego się do użytku komercyjnego, który wyraźnie przewiduje, że wyjątek odnosi się także do programów komputerowych (por. art. 3 ust. 1 Dyrektywy DSM).

Beneficjentami wskazanej formy dozwolonego użytku są organizacje badawcze i instytucje dziedzictwa kulturowego oraz związane z nimi osoby. Pod pojęciem „instytucji dziedzictwa kulturowego” Dyrektywa rozumie: „ogólnodostępną bibliotekę lub muzeum, archiwum lub instytucję dziedzictwa filmowego lub instytucję dziedzictwa dźwiękowego” (art. 2 ust. 3), „niezależnie od rodzaju utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną znajdujących się w ich stałych zbiorach, a także archiwa oraz instytucje dziedzictwa filmowego lub dźwiękowego” (motyw 13). Do instytucji dziedzictwa kulturowego Dyrektywa zalicza nadto biblioteki i archiwa narodowe, a także archiwa i ogólnodostępne biblioteki placówek edukacyjnych, organizacji badawczych i organizacji nadawczych sektora publicznego.

Z powyższego wynika, że nie są objęci wyjątkiem art. 3 Dyrektywy między innymi nadawcy publiczni i komercyjne instytucje badawcze. Podmioty te mogą się jednak powołać, o czym mowa poniżej, na użytek w celach komercyjnych TDM z art. 4 Dyrektywy DSM.

Pod pojęciem „organizacji badawczej” Dyrektywa DSM rozumie natomiast „uczelnie, łącznie z należącymi do niej bibliotekami, instytut badawczy lub inny podmiot, których głównym celem jest prowadzenie badań naukowych lub działalności edukacyjnej obejmującej także prowadzenie badań naukowych” (art. 2 ust. 1), dotyczących zarówno nauk przyrodniczych, jak i nauk humanistycznych (motyw 12 Dyrektywy DSM). Oprócz uczelni lub innych placówek szkolnictwa wyższego i ich bibliotek organizacje badawcze powinny obejmować także takie podmioty jak na przykład instytuty badawcze lub szpitale prowadzące działalność badawczą (motyw 12 Dyrektywy DSM). Wspólną cechą tych organizacji winno być ich działanie w sposób nienastawiony na zysk lub w ramach uznanej przez dane państwo misji realizowania interesu publicznego. Do grupy tej nie zalicza się jednak organizacji, na które przedsiębiorstwa komercyjne mają decydujący wpływ, umożliwiając im sprawowanie kontroli (motyw 12 Dyrektywy DSM). Podkreślenia wymaga jednak to, że Dyrektywa dopuszcza jednocześnie stosowanie przedmiotowego wyjątku na rzecz organizacji badawczych, jeżeli prowadzą one badania w ramach partnerstw publiczno-prywatnych (motyw 11 Dyrektywy DSM).

Dyrektywa precyzuje nadto pojęcie „zgodnego z prawem dostępu użytkowników do przedmiotów objętych ochroną”, o którym mowa w analizowanym przepisie. Powinien on być rozumiany jako akces do treści oparty na polityce otwartego dostępu lub na ustaleniach umownych między podmiotami uprawnionymi a organizacjami badawczymi lub instytucjami dziedzictwa kulturowego, takich jak abonamenty, lub na innych zgodnych z prawem środkach. Zgodny z prawem dostęp

powinien również obejmować dostęp do treści, które są swobodnie dostępne w internecie (motyw 14 Dyrektywy DSM).

W tym kontekście zwrócić należy uwagę na zapis art. 7 Dyrektywy DSM, który stanowi o tym, że każde postanowienie umowne sprzeczne z omawianym wyjątkiem jest bezskuteczne. Wydaje się więc, że o ile utwór lub inny przedmiot praw pokrewnych został publicznie rozpowszechniony, o tyle zastosowanie znajdzie przedmiotowy wyjątek. Tym samym w stosunku do utworów lub innych przedmiotów praw pokrewnych, które zostały publicznie rozpowszechnione, podmioty uprawnione majątkowo nie mogą umownie wykluczyć eksploracji tekstów i danych.

Dozwolony użytek oprócz prawa do zwielokrotniania wskazanych powyżej przedmiotów praw autorskich, praw pokrewnych odnosi się także do przechowywania przez organizacje badawcze i instytucje dziedzictwa kulturowego wykonanych przez nie kopii. Jest to ważne, ponieważ empiryczne badania naukowe na ogół wymagają, aby dane badawcze pozostały dostępne po badaniu w celu potwierdzenia. Kopie utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną winny być zgodnie z zapisami Dyrektywy DSM przechowywane z zachowaniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa do celów weryfikacji wyników badań (art. 3 ust. 2 Dyrektywy DSM). Podmioty uprawnione mogą stosować środki zapewniające bezpieczeństwo i integralność sieci i baz danych, w których utwory lub inne przedmioty objęte ochroną są przechowywane. Środki te nie mogą wykraczać poza to, co jest konieczne do osiągnięcia tego celu (art. 3 ust. 3 Dyrektywy DSM).

Jednocześnie w motywach Dyrektywy czytamy, że państwa członkowskie powinny mieć swobodę określenia – na poziomie krajowym i po omówieniu tego z odpowiednimi podmiotami – innych szczegółowych regulacji dotyczących przechowywania kopii, w tym możliwość powołania godnych zaufania podmiotów na potrzeby ich przechowywania (motyw 15 Dyrektywy DSM). Regulacje te powinny być proporcjonalne i ograniczać się do tego, co jest niezbędne do bezpiecznego przechowywania kopii oraz zapobiegania nieuprawnionemu korzystaniu (motyw 15 Dyrektywy DSM). Działanie państwa winno więc być ukierunkowane na cel, którego osiągnięcie zostało zamierzone.

Dyrektywa wskazuje także, że ze względu na charakter i zakres wyjątku, który jest ograniczony do jednostek prowadzących badania naukowe, państwa członkowskie nie powinny wprowadzać rekompensaty dla podmiotów uprawnionych w odniesieniu do korzystania w ramach wyjątków dotyczących eksploracji tekstów i danych wprowadzonych na podstawie niniejszej Dyrektywy (motyw 17 Dyrektywy DSM).

Z powyższego wynika, że Dyrektywa TDM w sposób stosunkowo szeroki, ale i precyzyjny definiuje beneficjentów użytku badawczego TDM. Kręgi tych podmiotów wzajemnie się dopełniają. Warto podkreślić jest ujęcie, że warunkami koniecznymi do podjęcia przedmiotowej eksploatacji są: uzyskanie legalnego dostępu do utworu przez beneficjenta dozwolonego użytku oraz okoliczność, że nie jest możliwe wyłączenie tej formy ograniczeń praw wyłącznych w drodze kontraktowej.

Wątpliwości mogą natomiast budzić postanowienia Dyrektywy DSM związane z zapewnieniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa przechowywanym utworom i innym podmiotom praw pokrewnych oraz bezpieczeństwa i integralności

sieci i baz danych. Zauważyć bowiem należy, że brak jest jednolitych standardów odnoszących się do wymaganego poziomu zabezpieczeń, które winni stosować beneficjenci wyjątku (np. stosowania modułu TPM, stosowania innych środków nie-technologicznych). Nie ma nadto jednej powszechnie sformalizowanej procedury lub oprogramowania przyjętego w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa kopii sporządzonych zgodnie z art. 3 Dyrektywy DSM. Pozytywnie ocenić należy więc zapis Dyrektywy DSM wskazujący pewną dowolność regulacyjną państw członkowskich w tym zakresie. Umożliwi ono bowiem *de lege ferenda* przyjęcie w polskim prawie unormowań maksymalnie elastycznych (np. poprzez prowadzenie otwartego katalogu wyjątków) oraz neutralnych technologicznie (uwzględniających innowacje technologiczne i zmieniające się potrzeby oraz zróżnicowane interesy zaangażowanych w proces podmiotów).

Użytek komercyjny TDM (art. 4 Dyrektywy DSM)

Przedmiotowy dozwolony użytek odnosi się do zwielokrotnień i pobrań dostępnych zgodnie z prawem utworów i innych przedmiotów objętych ochroną do celów eksploracji tekstów i danych (art. 4 ust. 1 Dyrektywy DSM) oraz do ich przechowywania tak długo, jak jest to konieczne do celów eksploracji tekstów i danych (art. 4 ust. 2 Dyrektywy DSM).

Oprócz utworów dozwolony użytek odnosić się będzie także do utrwałień artystycznych wykonań, fonogramów, wideogramów, nadań i przedmiotu praw pokrewnych wydawców oraz pobrań baz danych chronionych prawem *sui generis* (art. 4 ust. 1) oraz do programów komputerowych (art. 4 ust. 1).

Ratio legis wprowadzonych zmian wiąże się, jak czytamy w motywie 18 Dyrektywy DSM, z sytuacją, w której zwielokrotnienia i pobrania dokonywane do celów procesu technicznego nie spełniają wszystkich warunków istniejącego wyjątku dotyczącego tymczasowych czynności zwielokrotniania przewidzianego w art. 5 ust. 1 Dyrektywy 2001/29/WE, *ergo* użytkownicy eksploracji tekstów lub danych mogą stanąć w obliczu niepewności prawa co do tego, czy można dokonywać zwielokrotnień i pobrań na potrzeby eksploracji tekstów lub danych w odniesieniu do utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną, do których dostęp uzyskano w sposób zgodny z prawem.

Odmienne niż w użytku badawczym Dyrektywa DSM nie wprowadza ograniczenia podmiotowego, wskazując w motywach, że techniki eksploracji tekstów i danych są szeroko wykorzystywane także przez podmioty prywatne i publiczne do analizowania dużych ilości danych w różnych sferach życia codziennego i do różnych celów, w tym przez służby państwowe, do podejmowania złożonych decyzji biznesowych oraz do rozwijania nowych aplikacji i technologii (motyw 18). Przepis dopuszcza zatem TDM do wszelkich możliwych do wyobrażenia celów, niezależnie od leżących u jego podstaw motywów handlowych. Zwrócić należy także uwagę, że czas przechowywania treści i danych w odniesieniu do działań komercyjnych ograniczony został w porównaniu z użytkowaniem badawczym poprzez wskazanie konieczności ich dalszej eksploatacji (badania).

Ponadto użytek ma zastosowanie pod warunkiem, że korzystanie z utworów i innych przedmiotów objętych ochroną nie zostało wyraźnie zastrzeżone przez

podmioty uprawnione w odpowiedni sposób, na przykład za pomocą środków nadających się do odczytu maszynowego w przypadku treści, które zostały podane do publicznej wiadomości w internecie (art. 4 ust. 3 Dyrektywy DSM), a w innych przypadkach poprzez odpowiednie zastrzeżenie praw w drodze innych środków, takich jak umowy czy jednostronne oświadczenia (motyw 18 Dyrektywy DSM). Przyjąć tutaj należy, że w przedmiotowym przepisie mowa o tak zwanym otwartym internecie, jedynie w nim może bowiem dojść do publicznego rozpowszechnienia przedmiotu ochrony. *A contrario* przepis nie będzie miał zastosowania do treści i danych znajdujących się w internecie zamkniętym dla określonej liczby osób (np. z uwagi na *pay wall*). Podmioty uprawnione powinny mieć nadto możliwość stosowania środków, które zapewniają poszanowanie poczynionych przez nie w tym względzie zastrzeżeń. Taki wyjątek lub ograniczenie nie powinny naruszać obowiązkowego wyjątku dotyczącego eksploracji tekstów i danych do celów badań naukowych przewidzianego w niniejszej Dyrektywie ani obowiązującego wyjątku dotyczącego tymczasowych czynności zwielokrotniania przewidzianego w art. 5 ust. 1 Dyrektywy 2001/29/WE – czytamy w motywie 18 Dyrektywy DSM (wyrażonym w prawie polskim w postaci art. 23[1] prawa autorskiego).

Zwrócić należy także uwagę na zakaz ustanowienia rekompensaty dla podmiotów uprawnionych w odniesieniu do korzystania w ramach wyjątków dotyczących komercyjnej eksploracji tekstów i danych (motyw 17 Dyrektywy DSM). Nie oznacza to jednak, że Dyrektywa zabrania ustanawiania umownej odpłatności za komercyjne wykorzystywanie baz danych w granicach art. 4. Wniosek taki wysnuć można, stosując wykładnię *a contrario* z art. 7 Dyrektywy DSM („Każde postanowienie umowne sprzeczne z wyjątkami przewidzianymi w art.3, 5 i 6 jest bezskuteczne”), niewskazującym wprost na komercyjny użytek TDM.

Podsumowując, posiadacze praw wyłącznych mogą skutecznie zabronić eksploracji tekstu i danych w celach komercyjnych, dodając metadane typu robot.txt do swoich treści online, tym samym przepisy Dyrektywy DSM zapewniają stosunkowo niewielką swobodę podmiotom zajmującym się komercyjnie eksploracją tekstów i danych. Opisane uregulowanie art. 4 Dyrektywy spotkało się ze słuszną krytyką doktryny. Ryszard Markiewicz wskazał, że wyjątek w nim przewidziany może podlegać wyłączeniu poprzez poczynienie przez uprawnionego odpowiedniego zastrzeżenia, co może spowodować w praktyce nikłe znaczenie tej regulacji (Markiewicz 2021). Podniesiono także, że proponowane rozwiązania nie zapewnią faktycznego unowocześnienia prawa europejskiego w zakresie TDM, a nawet spowodują opóźnienie Europy w zakresie rozwoju produktów opartych na sztucznej inteligencji (Trapele 2021).

Regulacja dozwolonego użytku w zakresie eksploracji tekstów i danych w świetle Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Obecnie obowiązujące regulacje tylko częściowo odpowiadają potrzebom stosowania TDM. Wskazać można tutaj na dwa przepisy Ustawy z dnia 2.04.1994 roku o Prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: pr.aut.) przewidujące wyjątek w zakresie prawa do zwielokrotniania: art. 23(1) oraz art. 27.

Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi: „Nie wymaga zezwolenia twórcy tymczasowe zwielokrotnienie, o charakterze przejściowym lub incydentalnym, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i niezbędną część procesu technologicznego, którego celem jest wyłącznie umożliwienie: 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu”.

Wymienione w przepisie słowa „przejściowy” i „incydentalny” wskazują na to, że proces zwielokrotnienia prowadzić może jedynie do tworzenia czasowych i nietrwałych (efemerycznych) kopii. Innymi słowy, regulacja dotyczy przypadków, gdy zwielokrotnienie utworu jest tylko jednym z wielu elementów procesu technologicznego, których suma decyduje o jego efektywności, wydajności itd. Aby czynność tymczasowego zwielokrotnienia była dopuszczalna na podstawie omawianej regulacji, musi ona następować w ramach procesu technologicznego, a nie poza nim. Jest również konieczna w tym sensie, że bez tymczasowego zwielokrotnienia dany proces technologiczny nie mógłby prawidłowo funkcjonować (Niewęglowski 2021). Przyjmuje się w literaturze, że omawiany artykuł ma zastosowanie do procesów zautomatyzowanych, czyli takich, w których kopie utworu są usuwane bez udziału człowieka tuż po tym, jak stają się zbędne od strony technologicznej (Ślęzak 2017: 240). Wskazuje się nadto w oparciu o orzecznictwo TSUE, że art. 23(1) powinien być poddawany ścisłej wykładni, ale równocześnie wykładnia przesłanek tej licencji „musi pozwolić na zachowanie skuteczności (*effet utile*) wprowadzonego wyjątku i na poszanowanie jego celu” (Barta, Markiewicz 2017).

Tym samym uznać należy, że techniki i procesy TDM jedynie sporadycznie będą mieścić się w zakresie omawianego wyjątku z uwagi na wskazane w art. 23(1) przesłanki tymczasowości oraz przejściowości i incydentalności.

Drugim przepisem, który może być podstawą do stosowania TDM, jest art. 27 pr.aut., który stanowi:

1. Instytucje oświatowe oraz podmioty, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 4–8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, mogą na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych lub w celu prowadzenia działalności naukowej korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz zwielokrotnić w tym celu rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów. 2. W przypadku publicznego udostępniania utworów w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym, korzystanie, o którym mowa w ust. 1, jest dozwolone wyłącznie dla ograniczonego kręgu osób uczących się, nauczających lub prowadzących badania naukowe, zidentyfikowanych przez podmioty wymienione w ust. 1.

W kontekście TDM analizie poddać należy ust. 2 zacytowanego powyżej artykułu, z uwagi na fakt, że odnosi się on do korzystania z utworów w celach dydaktycznych lub naukowych w internecie. Przedmiotowy przepis zawęża możliwość legalnego korzystania z przedmiotów objętych ochroną do określonego, stosunkowo wąskiego grona osób, związanych z oświatą lub ze szkolnictwem wyższym, wyłączając z tego katalogu między innymi biblioteki (Bagieńska-Masiota 2021/2022: 30). Przepis ten nie będzie wreszcie odnosił się do podmiotów dokonujących TDM

na podstawie art. 4 Dyrektywy. Zauważyć też należy, że choć przepis wymaga kierowania utworów do określonego kręgu osób, ustawodawca nie oczekuje tworzenia zabezpieczeń przed dalszym rozpowszechnieniem. Kolejnym utrudnieniem w stosowaniu art. 27 pr.aut. do TDM jest zawężenie zakresu przedmiotowego artykułu do zwielokrotniania drobnych utworów lub fragmentów większych utworów.

Tym samym uznać należy, że techniki i procesy TDM sporadycznie będą się mieścić w zakresie omawianego wyjątku z uwagi na wskazane w art. 27 podmioty będące beneficjentami przepisów oraz na zakres przedmiotowy użytku.

Uchwalenie Dyrektywy 2019/790 w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym, wprowadzającej w art. 3 i 4 wyjątki prawnoautorskie dla procesów eksploracji tekstów i danych, będzie niewątpliwie wymagało odrębnej regulacji na gruncie polskiego prawa autorskiego. W obecnym stanie prawnym, a także w systemie normatywnego i kazuistycznego regulowania przypadków wyjątków od praw wyłącznych, brak jest bowiem odpowiednich podstaw prawnych, które pozwoliłyby w pełni działać wskazanym przez Dyrektywę podmiotom. Pogląd taki wyrażono także w doktrynie prawa autorskiego (Gienas 2017: 26; Białos 2019: 18). Ponadto, zgodnie z motywem 9 Dyrektywy 2019/790, nowe przepisy o dozwolonym użytku dla eksploracji tekstów i danych nie wpływają jednak na to, że art. 5 ust. 1 Dyrektywy 2001/29/WE, a co za tym idzie – również art. 23(1) i art. 27 pr.aut. pozostaną przepisami właściwymi dla technik *Text and Data Mining* w dotychczasowym zakresie. Nowy wyjątek (wyjątki) nie ma zatem tego zakresu dublować.

Tytułem podsumowania warto także odnieść się do problemu dotychczasowego braku transpozycji Dyrektywy DSM do polskiego porządku prawnego. W przedmiotowej sytuacji Komisji Europejskiej przysługuje uprawnienie do wniesienia sprawy do Trybunału Sprawiedliwości UE o nałożenie ryczałtu i kary pieniężnej na dane państwo członkowskie (art. 260[3] Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej).

Jakkolwiek dyrektywy powinny być poddane transpozycji przez każdy kraj członkowski Unii Europejskiej, to zgodnie z orzecznictwem TSUE (Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dalej: Trybunał) ma tu zastosowanie zasada bezpośredniego skutku. Umożliwia ona podmiotom indywidualnym powoływanie się bezpośrednio na prawo wspólnotowe, także to wtórne, przed europejskimi sądami, niezależnie od tego, czy w prawie krajowym istnieją podobne regulacje. Trybunał uznał, że dyrektywa ma bezpośredni skutek, jeśli jej przepisy są bezwarunkowe oraz wystarczająco jasne i precyzyjne w momencie, gdy kraj UE nie transponował dyrektywy w wyznaczonym terminie (wyrok Trybunału z 4.12.1974 r., van Duyn). Niemniej jednak skutek bezpośredni w przypadku dyrektyw może mieć tylko charakter wertykalny, co oznacza, że same państwa, które nie dokonały transpozycji, nie mogą powoływać się na zawarte w nich prawa i obowiązki wobec innych osób (wyrok Trybunału z 5.04.1979 r., Ratti).

Bibliografia

Bagińska-Masiota Aleksandra. 2021/2022. „Dozwolony użytek w celach edukacyjnych Uwagi de lege lata i de lege ferenda”. *Edukacja Prawnicza*. 27–35.

- Barta Janusz, Markiewicz Ryszard. 2017. Licencja z art. 23(1) pr. aut. W: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz (red.). Warszawa. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369423052/347872>. (dostęp: 8.01.2022).
- Białos Iga. 2019. „Trenowanie wybranych modeli sztucznej inteligencji a uprawnienia twórców”. *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały* nr 2. 18.
- Gienas Krzysztof. 2017. „Data mining jako problem prawa autorskiego”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej* nr 1. 28.
- Grzybczyk Katarzyna. 2020. „Wezwania dla prawa własności intelektualnej w dobie cyfryzacji”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* nr 3. 63 i 65.
- Hughenoltz Bernt. 2019. Nowa dyrektywa o prawie autorskim: eksploracja tekstu i danych (artykuły 3 i 4). <http://copyrightblog.kluweriplaw.com/2019/07/24/the-new-copyright-directive-text-and-data-mining-articles-3-and-4/>. (dostęp: 10.11.2021).
- Markiewicz Ryszard. 2021. Prawo autorskie na jednolitym rynku cyfrowym. Warszawa.
- Mirończuk Marcin. 2010. „Przegląd i klasyfikacja zastosowań, metod oraz technik eksploracji danych”. *Studia i Materiały Informatyki Stosowanej* t. 2, nr 2. 36.
- Niewęglowski Adrian. 2021. Komentarz do Artykułu 23. W: Prawo autorskie. Komentarz. Warszawa. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587871607/669047/nieweglowski-adrian-prawo-autorskie-komentarz?cm=URELATIONS>. (dostęp: 8.01.2022).
- Ślęzak Piotr. 2017. Komentarz do Artykułu 23(1). W: Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Piotr Ślęzak (red.). Warszawa. 240.
- Traple Elżbieta. 2021. Text and data mining w świetle dyrektywy DSM. W: Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii. Bogdan Fischer, Aleksander Pązik, Marek Świerczyński. Warszawa. <https://bit.ly/3LQrPpK>. (dostęp: 3.04.2022).

Akty prawne

- Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.05.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. DzU L 167 z 22.06.2001. 10–19.
- Dyrektywa 2019/790 Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 17.04 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE. DzU L 130 z 17.05.2019. 92–125.
- Dyrektywa 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.03.1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych. DzU L 77 z 27.03.1996. 20–28.
- Ustawa o ochronie baz danych z 27.07.2001 r. DzU 2001, nr 128 poz. 1402 ze zm.
- Ustawa o Prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4.02.1994 r. DzU 1994, nr 24 poz. 83 ze zm.
- Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. DzU C 83, 30.03.2010. 1–47.

Orzecznictwo

- Wyrok TSUE z dnia 4.12 1974 r. Yvonne van Duyn przeciwko Home Office. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym: High Court of Justice, Chancery Division – Zjednoczone Królestwo. Sprawa 41–74, Identyfikator ECLI: ECLI:EU:C:1974:133. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A61974CJ0041>. (dostęp: 23.11.2021).

Wyrok TSUE z dnia 5.04.1979 r. Postępowanie karne przeciwko Tullio Ratti. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym: Pretura di Milano – Włochy. Sprawa 148/78. Identyfikator ECLI: ECLI:EU:C:1979:110. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:61978CJ0148&qid=1637667240643>. (dostęp: 23.11.2021).

Streszczenie

W artykule przeprowadzono analizę prawodawstwa europejskiego w zakresie eksploracji tekstów i danych na podstawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 w sprawie praw autorskich i pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (Dyrektywa DSM). Przedmiotowa Dyrektywa wprowadziła dwa obligatoryjne wyjątki od istniejących na gruncie prawa europejskiego praw wyłącznych, na potrzeby eksploracji tekstów i danych (art. 3 i 4). Ponadto artykuł odpowiada na pytanie, czy i w jakim stopniu przepisy polskiego prawa autorskiego wymagają zmian dostosowawczych do porządku europejskiego w przedmiotowym zakresie.

Fair use of text and data mining based on Directive 2019/790 of the European Parliament and the Council of the European Union

Abstract

The paper analyzes European legislation on text and data mining, based on Directive 2019/790 of the European Parliament and of the Council on Copyright and related rights in the Digital Single Market (DSM Directive). The Directive has introduced two mandatory exceptions to existing exclusive rights under European law for the purpose of text and data mining (Articles 3 and 4). Moreover, the article answers the question whether and to what extent the provisions of Polish copyright law require adjustment to the European order in this respect.

Słowa kluczowe: dozwolony użytek, eksploracja tekstów i danych (*Text and Data Mining*), Dyrektywa DSM

Key words: fair use, Text and Data Mining, DSM Directive

Aleksandra Bagieńska-Masiota – dr, prawnik, politolog. Specjalizuje się w tematyce prawa prasowego, autorskiego, a także prawa politycznego. Naukowo interesuje się problematyką ochrony prawnoautorskiej, wolnością słowa w kontekście ochrony dóbr osobistych, sposobem funkcjonowania mediów współcześnie i w ujęciu historycznym. Na poznańskim Wydziale Uniwersytetu SWPS prowadzi zajęcia między innymi z zakresu prawa autorskiego i prasowego. Listę publikacji autorki można znaleźć na: <https://pbn.nauka.gov.pl/core/#/person/view/5e7092cf878c28a04739d2e7/current>.